

Jagielski o Kapuścińskim w Cieszynie. "Nie był gotowy, by przejść poziom wyżej"

Data publikacji: 30.04.2023 20:25

Na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie odbyła się wczoraj (29.04) debata reporterów, z udziałem Weroniki Gogoli, Lukáša Onderčanina oraz Wojciecha Jagielskiego. Ten ostatni podzielił się pewną opinią dotyczącą klasyka polskiego reportażu, Ryszarda Kapuścińskiego.

Lukáš Onderčanin i Wojciech Jagielski. Fot. KR/Ox.pl

- W świecie anglosaskim wszystkie największe nazwiska literackie, nobliści, byli kiedyś dziennikarzami. Byli honorowani nagrodami dziennikarskimi. I wtedy dopiero byli gotowi, by przejść wyżej i uprawiać literaturę piękną. Steinbeck, Hemingway, Capote - w zasadzie u każdego amerykańskiego pisarza znajdziemy epizod dziennikarski. Ja Kapuścińskiego znałem dwadzieścia lat i on się tego kroku bał. Zdolności miał niegorsze niż Marquez, ale bał się, że gdy napisze pierwszą powieść, to wszystko to co napisał jako dziennikarz zostanie uznane za fikcję - opowiadał Jagielski.

- Reportaż jest gatunkiem bardzo osobistym i mocno oddającym osobowość autora. Gdybyśmy pojechali tutaj we trójkę w to samo miejsce, każdy napisałby swoją indywidualną historię, bo jesteśmy inni. Ja jestem po sześćdziesiątce, wy jesteście młodzi. Ty jesteś kobietą, my mężczyznami, każdy z nas inaczej pisze, powstałyby inne opowieści, ale każda nazwana by była reportażem - dodawał wieloletni dziennikarz "Gazety Wyborczej". Jagielski był odznaczony jest Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, był także korespondentem wojennym w Afganistanie, Tadżykistanie, Czeczenii i Gruzji.